

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 18.

W PONIEDZIAŁEK DNIA 7. MARCA 1796.

C Y R K U L A R Z

Do wszystkich Obywateli Woiewodztwa Krakowskiego w Powiatach J. C. K. M. wojskiem obsadzonych.

Nro. 1mo.

Do wiadomości powszechney podaie się, iż dwa z mosiądzu wybite Talary Pruskie obydwa z napisem Fridericus Borussorum Rex pod rokiem 1779 i 1784, dostrzeżono.

Nro 2do.

Ponieważ skurowe na nowo więcej dającemu warendę wypuszczone bydz ma, atym końcem Licytacji termin na 15. Marca roku terażniejszego wyznaczony iest; przeto każdemu do wiadomości podaie się ażeby każdy ochotę do zaarędowania tego skurowego mający, na zmianowany dzień o godzinie 9 z rana do tuteyszey J. C. K. M. Brygady kommissaryatowej kancelaryi udał się.

Nro. 3tio.

Ponieważ niektóre drukowane affisze dostrzeżone, przez które żydowscy liweranci przysługę swoją Państwu przy liwerunku offiarują, i na zaletę tuteyszego J. C. K. M. kommissaryatu odwoływać ważą się; zatym wszystkim Dobrym poselsorom ninieyszym czyni się wiadomo, iż temuż J. C. K. M. kommissaryatowi o takowych liweruntach nic niewiadomo, a przeto na rewersa takowego prywatnego liweranta tuteyszy kommissaryat żadnego względu mieć nie będzie, ale koniecznie magazynowego urzędu świadectwa okazane bydz mają.

Nro. 4to.

Zbyteczne a częstokroć samowolne wymaganie opłaty groblowego i mostowego, a jednak z niemłym uszczerbkiem tak podróżnym, iako i komercyi aż nadto złe drogi, wymagają koniecznie rostrząszenia takowych przywilejów i podług nich uregulowanie tegoż, wszystkim Dominjom i Magistratom, przeto mocą nadeszłego od wysockiego J. C. K. M. Jeneralne kraioowego kommissoryatu sub Nro. 8181 Dekretu ninieyszym oznacza się; wszelkie takowe w rękach mające przywileja w czasie czteroniedzielnym tuteyszemu J. C. K. M. Brygady kommissaryatowi za rewersem in originali tym pewniey złożyć, ile że pouptynionym terminie już przyjęte bydz nie mają.

S.

Para koni ieden Wałlach gniady bez znaku wieleby lat miał, iedna podobna klacz wtychże latach na obydwie oczy ślepa; obydwu małe chłopskie konie, w Państwie Wielmożnego Matnickiego w Sandomierskim Dystryckie, żydowi bez pańsu przytrzymanemu, a na zaiutrz uchodzącemu odebrane zostały. Właściciel tych koni ma się do J. C. K. M. kommissaryatu w Opatowie, w Sandomirskim Woiewodztwie zgłosić.

Z J. C. K. M. Brygady Kommissaryatu W Krakowie dnia 20 Lutego 1796 Roku.

Mosler

J. C. K. M. Brygady Kommissarz.

Z Londynu dnia 16. Lutego.

W niedzielę chciała znowu szalona kobieta w Buckinghamhouse do pokoju Królowey się przedrzeć. Dziewczyna iey się zapytała dokąd dąży. Do Królowey Gwelf moiey matki odpowiedziała; zabrała mi niektóre papiery, ieżeli mi ich nieodda, to ia znaydę sposob, że ia przymuszę. Obiecała Królowey głowę ściąć i nogami zdeptać. Nagadawszy ieszcze wiele straszliwych odgazań, została na koniec aresztowaną i wczoray zaraz indagowaną. Powiedziała, iż się nazywa Karolina Anna Georgina Gwelf, iż Królowa iest iey matką, a przeszły Xżę Yorku oycem, że się rodziła w Rzymie, potym została przedana do Hiszpanii, i przed 3 miesiącami do Anglii przybyła, iże umie 10 ięzykow i stosownie do swego urodzenia iest wychowaną. Po takowym zeznaniu została jako szalona do więzienia zaprowadzona.

Zachodnio Indyjska flotta wyszła iuż we 400 statkow z Cork, a admirał Gardner z St. Helens na morze. Ze zgromadzonych woysk w Cork umarło od 6 miesięcy 2200 ludzi.

Pięć liniowych okrętów o 74 armatach wyйдzie w tych, dniach na północne morze z Porsmut. — Z Irlandyi zakazany wywóz zboża, mąki i ziemniaków. — Król Lewicz Ernest przybył tu z Hanoweru.

P. Grey zapytał się w piątek w niższej izbie parlamentu P. Pitta, czyli rząd ma urzędowe doniesienie o zawartym podług dzisiejszey ranney Francuzkiey gazety P'clair pod d. 10 lutego, armistycyum i

przedugodnych punktach pokoju, między Cesarzem i Francuzką rzeczpospolitą w Bazylei? P. Pitt odpowiedział, iż ta gazeta podsunięta prawda sekretnie rządowi, ale że ma wielką wątpliwość oniey. — Po upłynieniu kilku dni, pokazało się atoli, iż ta cała rzecz była zmyśloną; ale że tak była zręcznie wymyśloną i dokonaną, iż w historyi oszukaństw bankierskich, będzie miała pierwsze miejsce. W piątek rozestano niby przez umyślnego przyslaną z Ramsgate, tę zmyśloną Franc: gazetę pod d. 10 lutego, do wszystkich tutejszych kantorów gazet, z dodatkiem, iż posłaniec napotkawszy z Boulogne do Hamburga idący okręt, dostał ją od kapitana okrętu. Zda wało się zaraz niektórym niepodobna do prawdy, żeby zaś w 40 godzin, mogła gazeta i z punktami pokoju stanąć z Paryża w Londynie; ale gdy sobie przypomniano iż w nagłych zdarzeniach trafiały się takie przypadki, była ta nowina z wielkim ukontentowaniem przyjąta, i po całym mieście obeszła, aż za powrotem umyślnego wysłańca do Ramsgate, dowiedziano się iż tamtejszy kantor gazety nie oniey niewie. Z tym wszystkim zamiar oszukaństwa iuż był dopełniony. Jeden żyd zakupił dniem przedtym około 2 millionów f. szt. na banku papierów; kiedy na drugi dzień po rozgłoszeniu tey nowiny przeszło o 2 procenta papiery poszły w górę, przedał ich znowu, i tym sposobem około 40,000 f. szt. zarobił. Pokazało się nawet potym, iż z przyczyny wielu błędów, przeciwko Francuzkiey pisowni ta gazeta musiała być w Anglii zrobioną. Sekretne kommissya bankowa umyśliła śledzić autorów; największe porozumienie pada na tych, którzy wielkie summy po zakupywali; ma-

ią ich imiona ponotowane i kilku ich już zaaresztowano, a wielu uciekło. Oprócz tego wyznaczono 100 f. szt. nadgrody kłoby drukarza i autorów tych przedugodnych punktów odkrył.

Wczoraj uczynił P. Grey swoją propozycją względem pokoju: to jest, aby J. K. M. upraszać, żeby oświadczył dyktoryatowi rzeczypospolitej Francuzkiej, w jaki najuroczystszy i otwarty sposób gotowość swoją do pokoju. "Nadaremnie, mówi, podchlebiał sobie lud na mocy poselstwa Królewskiego, bliskim pokojem. Od dwóch miesięcy nieistniejący ani krok bliżej pokoju. Nadaremnie zapytywałem się ministrów, dla czego naród pogrążała w wojnie. Ta wojna jest bez żadnego celu rozpoczęta, a nawet i ten cel, którym jeszcze z początku namieniali, już ich omiła. Udało nam się prawda zrobić na naszą stronę mocną konfederację z Królów i Xiążąt; ale już jeden po drugim od niej ucieka; najpierw Pruscy, potem Hiszpania, bo każdy związkowy miał w tej krucjacie swój własny cel i osobny interes, i Austrii niepotrafiemy sobie tylko nową pożyczką zabezpieczyć. Niemożna więcej ministrom ślepo zawierzać, bo niedotrzymują słowa. Przynaglony koniecznością, żeby publicznego ucha wojną nieobrazić, odmienili przeszłego roku swoją mowę, zaczęli mówić o zgodzie i pokoju; zrobili czego z początku żadną miarą niechcieli, uznali rząd Francuzki za zdolny do negocjacji, i ja rozumiałem iż szczerze przystąpią do pokoju; ale nie, w ustach jest tylko u nich pokój, ale w sercu wojna, i wszystko nam jeszcze zapowiada nową kampanią. Teraz jest najlepszy czas do robienia pokoju, największa zawada już została uprzątniona, kiedyśmy się oświadczyli iż z ugruntowaną na prawach człowieka rzeczypospolitą chcemy wnieść w negocjacje. Zły stan skarbu Francuzkiego, niemoże też już więcej zażądać do prowadzenia wojny być przywódcy; bo chociaż ministrowie od kilku lat zawsze upadek rzeczypospolitej przepowiadali, i od czasu do czasu karmili się nadzieją iż Francya zostanie w prze-

paści nieszczęść pogrążoną, doświadczenie przekonało nas jednak inaczej. Jeżeli będę zapytany jaki pokój robić? (bo pytanie z kim już niema miejsca,) odpowiem, iż Anglia musi być pierwszą do propozycji pokoju. To niebędzie żadnym upokorzeniem, ani niesławą dla Anglii. Nieoświadczyłże Król nie raz z tronu swego, iż podał propozycję do pokoju, ale że niemoże przyjąć podanych sobie nawzajem, od nieprzyjaciela warunków, a zatem wojna musi być dalej popierana? Jeżeli który lud jest szczęśliwy w wojnie, jest przy tym i wspaniały do ofiarowania osłabionej stronie pokoju. Jeżeli obydwaj sobie są równi, to jest jednakim zaszczytem dla nich ofiarować go sobie nawzajem; chyba jeżeli jeden z nich szczególnie już nieszczęśliwym jest, to na ów czas dopiero konieczność będzie dziełem upokorzenia. My zaś mamy najpierw uznać rzeczypospolitą, a przy tym zaraz podać nasze propozycje do pokoju. Jestże to upokorzeniem? przedtem tak myśleli ministrowie, ale teraz uznają swe głupstwo. Religia, ludzkość i związek społeczny, dla których wojnę rozpoczęli, odłożyli teraz na bok, starają się tylko bronić ludziom, których jako nieprzyjaciół Boga i ludzi okrzyknęli, i radziby z nimi pokój zrobili, ale wszelako jeszcze żadnego kroku do niego nieuczynili. Od ostatniego poselstwa Królewskiego, okazał sam Bóg w burzach i wichrach przeciwko naszej flocie, konieczność pokoju, i zakończenie nieprzyjacielskich kroków. Jakikolwiek los spotka moją propozycją, wiem przynajmniej, iż wypełniam moją powinność, którą tak jako każdy parlamentowy członek winienem Bogu i potomności. „

P. Pitt: "Ile jestem skłonny do popierania tej propozycji, tak znowu jestem bardzo przeciwny, żebyśmy przez nasze położenie i przeciwny los wojny do tego hańbiącego i rozpaczającego upokorzenia doprowadzeni byli, rzucić się pod nogi naszych nieprzyjaciół i rzec się wszystkiego o cośmy walczyli. Jeżeli nasze po-

łożenie jest takie, iż ulegając okolicznościom musimy doprawdy uczynić ofiarę z wszelkiego uczucia honoru, polityki i wszelkich pożytków, i pokój pod iakimikolwiek warunkami proponować, to iest: ślony zapewne w tej konieczności, iż nam zwycięzca będzie prawa dyktował. Lecz spodziewam się żeśmy ieszcze do tego nieprzyszli. W smutney nawet zmianie szczęścia wojennego, okazaliśmy tu,) stro-
na ministeryalna na przeciwko opozycyjney) iż złe nie iest tak wielkie, żebyśmy się w odważnym popieraniu wojny, niemieli naysłowniejszych skutków spodziewać. Im więcej się cała Europa, a nawet i sam nieprzyjaciół o tej prawdzie przeświadczył, tym pewnie możemy teraz o pokoju mówić; ale jeżeli w tym sposobie otwieram moją myśl, nakazuję sobie i wszystkim ministrom J. K. Mci, zupełne milczenie względem pytania, iaki nasz zamiar, i iakich środków my do tego użyli? Użycie środków, iakich terazniejsze położenie rzeczy koniecznie wymaga, niemoże być bezpieczne tylko w rękach wykonawczych władzy. A jeżeli ministrowie nie są dosyć zdolni do prowadzenia takowego dzieła, to może parlament upraszać Króla aby ich oddalił; ale jeżeli izba chce iść przeciwko konstytucyi, i obciąć całą tę robotę w ręce swoje, to odbierze narodowi nawet i podobienstwo do pomyślny negocyacyi. W tak delikatnym pytaniu, boję się zapuszczać w dalsze tłumaczenie, żebym nieprzeszedł granic mey powinności; każdy rodzaj podobnego roztrząsania powinien być z wielką ostrożnością, a osobliwie w terazniejszym czasie czyniony. Osobne traktaty niektórych potency sprzymierzonych, uratowały ieszcze Francya od upadku: ulżyły iey ciężaru, pod którymby pewnie była musiała upaść, i ożywiły przez to oddzielenie się już umierającą iey nadzieję i wyczerpane źródła. dyrektoryat w nic bardziej teraz niebie, dla utrzymania swych wyniosłych zamiarów dyktowania praw całej Europie, iak podług swego zwyczaju rozdzielania zjednoczonych mocarstw, i poróżnienie ich pomiędzy sobą, bo wie iż złączeni mogą się tylko iego siłę oprzyć: wszystko więc

na tym zawisło, aby tę konfederacyą nierozzerwaną utrzymać, i nakłonić przez nią nieprzyjaciół do sprawiedliwych warunków pokoju. Niemożemy się chwalebnie go pokoju spodziewać, jeżeli niebędziemy statecznie przy naszym natężeniu obstawać. Zródła nieprzyjaciół już są wyczerpane, i ja otwarcie powiadam, iż na żaden inny pokój niemożę zezwolić, tylko na taki, któryby się zgadzał z honorem charakteru Angielski: narodu i bezpieczeństwa kraiu. Już nawet po poselstwie Królewskim uczynione były prawdziwie kroki, do wybadania szczeręj woli nieprzyjaciół, i do otworzenia z obydwóch stron drogi do wzajemnych propozycy. Lecz przy otwarciu negocyacyi, musimy się trzymać co do littery zawartych z naszymi alliantami traktatów, działać razem z nimi w naysłowniej harmonii, a idąc tym sposobem, niemożę nam być żadna formażadu, żaden rodzaj negocyacyi, żadna etykieta, ani delikatność na przeszkodzie do zrobienia naysłowniej propozycy. Podobne kroki już są uczynione, i jeżeli nieprzyjaciół szczerze pokoju życzy, muszą nas do przedkich negocyacyi doprowadzić. Z tym wszystkim proszę tu nierozumieć, żebym obiecywał przedki i pewny pokój; ja tylko mówię, iż jeżeli się negocyacye nierozpoczną przedko, że nie nasza wina, tylko nieprzyjaciół. Ale oprócz tego nieprzyjaciół musi być umiarkowanym i sprawiedliwym w swoich warunkach. Mam w ręku moich pismo, które zamyka w sobie propozycyę pokoju, to iest: Jeżeli się Anglia zrzecze swoich pożytków, jeżeli odstąpi swoich alliantów, złamie dane słowo, i odda od walecznych wojsk poczynione zdobycze, na ów czas zaszczyci Francya lud Angielski bratersstwem? Spodziewam się iż mi nikt niezarzuci więcej, iż nieżadam szczeręj pokoju, kiedy na takowe warunki niechęć przystać. W związku z naszymi alliantami, otrzymamy zapewne pokój pod sprawiedliwymi i słusznymi warunkami; nie iest zdatniejszem do uchybienia tego celu, iak hańbiącą boiaźń, lub hańbiącą przedkość. „
(Reszta w Dodatku)

W PONIEDZIAŁEK DNIA 7. MARCA 1796.

Reszta z Londynu d. 16 Lutego.

P. Fox przypominał w tryumfującej wyniosłości rządowi, iż mu daleko w pomysłniejszym czasie proponował otwarcie negocyacyi, to jest na początku 1794 roku, kiedy jeszcze Francuzi niebyli zdobyli Hollandyi; bo na ów czas byłiby mogli być w swoich dawnych granicach zamknięci; ale teraz Hollandya jest ich prowincyą, Niderlandy na departamenta podzielone, St. Domingo i S. Łucya w ich ręku i Ren sobie zagranicę naznaczyli &c. Lecz któż ma i teraz, mówi daley, uczynić pierwszy krok do negocyacyi? Francya odwołała formalnie swój dekret mieszania się do obcych rządów; czemuż my niemieliśmy poyść za tym przykładem, i wyznać publicznie, iż się nie chcemy mieszać w rząd Francuzki? Czemuż w przeszłych miesiącach gdzie Bóg i natura wyznaczyły czas do zawieszenia broni, i kiedy parlamentu nie było i ministrowie mieli czas, nieuczyniono coś podobnego? Podług wyrazów ministra, zdaie się iż Prusy i Hiszpania nieuczyniły pokoju, tylko z litości dla uratowania Francyi od upadku. Obawiam się, żeby rozgrzane umysły i zazdrość rządów obydwóch krajów, niepołożyły więcey zawady, iak same nawet warunki pokoju. Żeby tylko nasi ministrowie, chcieli trochę z tonów spuścić, toby nie miały wpływ miało na nieprzyjaciela. Jakkolwiek są dzikie i zuchwałe, zagranicą wydrukowane pretensye dyrektoryatu Francuzkiego względem pokoju, potrzeba jednak żebyśmy i my z naszej stro-

ny podali nasze warunki. Chociaż to jest prerogatywa korony zawierać pokój, to parlament ma jednak prawo radzić J.K.M. Zdaie się iż rozum i sprawiedliwość niewiele znaczą w wojnie; lecz one są przecie naysprzymierzeńcami. Uznajmy więc iako naysprzedzcy w formalney deklaracyi rzeczpospolitą Francuzką; bo każde spóźnienie, będzie dla samych nas i dla naszego skarbu, co raz to niebezpieczniejszym. Przywróćmy pokój światu, bo mu się już sprzykrzyły mordy i niepotrzebna wojna!... Propozycya P. Grey została 189 przeciwko 50 kreskę odrzuconą.

Z Wiednia d. 27 Lutego.

J. C. Mość umyślił swemu czci godnemu Stryiowi Jezefowi II, na wieczną pamiątkę wystawić na Józefplacu, w statule jego osobę na koniu reprezentującą, upominek swego uszanowania. Wykonanie tego dzieła jest zlecone sławnemu tutejszey akademii profesorowi J. Panu Zauner, podług podanego od niego, i od J. C. M. przyjętego, a powszechnie od wszystkich znających się pochwalonego modelu. Robota tej statui, jest już w akademickim warsztacie rozpoczęta, i we wtorek d. 23 t. m. JJ. CC. Mci byli oboje oglądać początek roboty.

Z Konstantynopola d. 9. Stycznia.

Będący tu Francuzki poseł obywatel Verninac, doniósł wielkiemu Sułtanowi i Dywanowi, o odniesionym zwycięztwie na d. 23 Listopada we Włoszech przez armią Francuzką. Oprócz tego po wydawał z swej kancelaryi wszystkim bawiącym

tu zagranicznym posłom opisy tego zwycięstwa. Od tego momentu zaczęły się częste i sekretne konferencje pomiędzy ministrami Ottomańskimi, ministrem Verinac, i posłem Szwedzkim; te konferencje miały być bardzo wielkiej wagi. To tylko wiemy iż jest jakiś sekretny układ między Portą Ottomańską i Rzeczpospolitą Francuską, ponieważ minister Turecki wyjeżdża za kilka dni w bardzo ważnych interesach do Paryża. Jeden z najpierwszych członków dywanu jest do tego przeznaczony; pełnomocnictwo jego ma być bardzo obszerne.

P. d'Asp, pełnomocny minister Szwedzki doniósł Porcie, iako też i zagranicznym ministrom, iż ożeniecie monarchy jego, z księżniczką Ludwiką Karoliną de Meklemburg-Schwerin, już jest ogłoszone w Sztokholmie i że Gustaw Adolf wyszedł z małoletności. Prezentował im potem swego następcę w Konstantynopolu P. de Muradgea d'Olsoun. P. Asp wyjeżdża w tym samym charakterze, iaki tu sprawował do Londynu. Rozwinięcie charakteru pełnomocnego ministra Szwedzkiego przy najwyższej Porcie P. Muradgea, jest tu uważane iako zdarzenie, które dla państwa Ottomańskiego pomyślnie przyniesie skutki. Wiadomo bowiem, iż nowy ambasador był zawsze przywiązanym do interesów dworu naszego, w których częstokroć okazywał rzadkie swoje talenta. Jemu potrzeba przypisać traktat subsydyjny z Szwecją, który w krotce ma być ogłoszony; jego także staraniu winniśmy dobre porozumienie, między najwyższą Portą i Francją, które nawet podczas rewolucji nie było przerwane. I podług wszelkiego podobieństwa, jemu jeszcze będziemy winni allians, na który się między Turcją, Francją, Szwecją i Danią zanosi.

Rzecz bardzo dziwna, iż Porta nie przestaje czynić przygotowania do wojny, chociaż niewiadać, czy w tym czasie do podobnych kroków pobudzało. Nie można także powiedzieć, iż te przygotowania są wymierzone przeciwko Persom; negocjacje z Sophi, czyli rządcą Perskim, tak już daleko zaszyły, iż można powie-

dzieć, że zachodzące z nim poróżnienie będzie po przyjacielsku ułatwione. Spodziewamy tu jest przeto minister z Ispahanu, dla ukończenia zupełnie traktatu. — Wśród tych wojennych dyspozycji, dwór nasz zdaje się nadewszystko dokładać staranności, aby woyska jego, były postawione na stopień Europejski; wszystkie miejsca publiczne są u nas ciągle napełnione żołnierzami, których oficerowie cudzoziemscy, a mianowicie Francuzcy, Angielscy i Szwecy ćwiczą rozmaitych wojskowych ewolucyj. Ale iakiejkolwiek bądź będą czynione usiłowania, i łożone summy na dopiecie tego zamiaru, nasi nayroztropniejsi ludzie utrzymują, iż rząd niedopnie tego. Wstręt naturalny Turków, do tego wszystkiego co tylko jest zagranicznym, i ich skłonność do niekarności, będą zawsze na zawadzie, których będzie trudno uprzętnąć. — Kirlanghis kapitana baszy zabrawszy na Archipelagu Maltańskiego korsarza, prowadził go tu, lecz ten niechcąc zostać w ręku swego zwycięzcy, wolał zapalić proch na statku swoim i poysć sam i ludzi jego na powietrze.

Z Paryża d. 12 Lutego.

Na miejscu Aubert Dubayeta, został Obywatel Petiet członek rady starszych ministrem wojennym. Za rządów królewskich, był wojennym kommissarzem w Rennes, a podczas rewolucji kommissarzem pełnomocnym przy armii brzegów Brestu; przypisują mu wielką znanomość wojskowości. Aubert Dubayet, jest już na miejscu Werninaka posłem do Konstantynopola mianowanym.

Statek Brestski opanował Angielska barkę, w której się 41 emigrantów znajdowało; między niemi był i ów sławny kawaler Tintignac, który dla Xiążąt Francuzkich był w Anglii negocjował. Wszyscy zostali odesłani do trybunału Quimper.

Obywatel Baco przeszedł prezydent Nantu, a terażniejszy członek rady pięciuset, pojechał z obywatelami Bunel, iako agenci dyrektoryatu do wschodnich kolonii. Bardzo sobie wiele po nich obiecujemy, ponieważ dobrze znają położenie

miejsce nasze kolonii; ostatni bardzo długo bawił na wyspie Francuzkiew. Obywatel Lamarre jedzie zniemi jako sekretarz.

Fabryka afsygnatów już jest zupełnie zakończona. To jest tak dobre, mówią tutejsze pisma jak jedna wygrana.

Donoszą z Nantes, iż generał Travaux pobit znowu kilka razy Charetta, i już tak daleko od swoich stronników opuszczonym został, iż tylko przebrany w 10 ludzi się tuła. Do Nantes przyprowadzono dawniej zabrane Charettowi dwie armaty i 33 wozów amunicji i skor, które royalści byli zakopali, ale ich chłopci odkryli. Odezwę która Stoflet do mieszkańców wiejskich wydał, nie przyniosła mu żadnego skutku. Po odebraney klesce, musiał się z swemi stronnikami do lasów cfańać, które zostały wojskiem generała Hoche otoczone. W zamku Maulevrier, gdzie Stoflet, który sobie teraz daie tytuł nowego rządcy, nie iaki czas przebywał, zabrali nasi żołnierze 300 fuzyj. Gdyby tylko nasze wojska miały więcej iazdy, to by już wojna Wandz była ukończoną.

Dyrektoryat rozkazał, nim nastąpi potrzebne urządzenie giełdy, żeby sobie wexlowi agenci pomiędzy sobą obrali syndyka i 4 adjunktów, którzyby porządnie zaświadczali cenę wexlów. Syndyka będzie powinnością donosić o tym codziennie skarbowi narodowemu i ministrów skarbowemu.

Reprezentant Thibault konstytucyjny biskup St. Flour, powrócił już z swej misji do Hollandyi.

Tutejsze pisma zapewniają, iż generał Pichegru złoży wsamey rzeczy komendę i na miejsce generała Latour poiedzie do Sztokolmu na posta; przesył minister wojenny Beurnonville, poiedzie także do któregoś niemieckiego dworu na posta.

Inspektor afsygnatów stempla wpadłszy w podeyrzenie, o wykradzione niedawno 1. mill. 100,000 liw. afsygnatów został aresztowanym. — Żywność idzie tu znowu bardzo w górę.

Po między tutejszych prawdziwych ubogich, do których i klasa dawnych podstarościch należy, rozdaie rząd codziennie kosztem swoim 150,000 funtów chleba i 10,000 mięsa; reszta obywateli muszą się sami ożywność starać. Cena chleba, który codziennie 400 piekarzów pieką i mięsa, które 150 rzeźników przedają, jest co 10 dni od policyi na gotowe pieniądze i afsygnaty stanowią.

Potwierdza się iż Cormartin będzie na nowo sądzony, i to w trybunale departamentu Manche. Jest obwiniony iż podczas swego aresztu w Caen, utrzymywał niebezpieczną znowę w tym mieście i zagranicą.

Publiczne pisma donoszą z Havre, iż położenie rzeczy jest bardzo smutne w Cayenne. 14,000 murzynów niechcą wcale robić, tylko wszystko pustoszą. Rozia-trzono ich przeciwko białym, a Collot d'Herbois członek przeszłego wydziału ocalenia publicznego, który tam, iak wiadomo jest wyprowadzonym, nabiera u nich co raz to więcej wpływu.

Aktorowie Ellevion i Gavaudan, którzy ztąd musieli do wojska nad Ren poiechać, przejeżdżając przez Nancy dali na tamtejszym teatrze jednę reprezentacyą, która im 125,000 liw. uczyniła i te darowali ubogim.

W Fontenay wachali się administratorowie deklarować miasta wstanie oblężenia, zostali natychmiast złożonemi i będą do Paryża odesłani.

Na sefsyi 8 rady pięciuset, rzekł Ramel. "Dopiero 19 t. m. podług zasłęży ustawy miały być spalone z przymuszonej pożyczki weszłe do skarbu afsygnaty. Z tym wszystkim tak był narodowy skarb zapchany afsygnatami, iż ich wczoraj już za 247 millionów spalono. Zleciliście o procz tego kommisji skarbowey, mowi dać, aby wam przyniosła plan, iak by poprawić losu przeszłych podstarośców królewskich dobr. Żadam więc aby się ra-

da zamieniła w sekretny wydział, dla przeczytania takowego planu, którego już zasady są przyjęte, i naradzenia się daley.

Na sefsyi 10 doniósł dyrektóryat rade pięciuset, iż miasto Nantes wydało na republikańskie illuminacye, za 1. million. 545,000 liw. oliwy; prosi więc rady, aby ta summa na ulżynie temu patryotycznemu miastu była z skarbu narodowego powroconą. Odesłano do kommissyi. — Pastoret żądał, żeby sławnemu filozofowi Montesquieu, honor Panteonu był dekretowanym. Kommissyi kazano sobie przynieść o tym zdanie.

W tych dniach, gdy znowu mowa była w radzie pięciuset o młodzieży wyłamującej się od rekwizycyi, rzekł Lakanal: „Jeżeli chcecie oswobodzić ludzkość od utrapienia wojny, pokażcie nieprzyjacielowi przy otwarciu kampanii straszny widok wszechmocy narodowej; oddajcie rządowi pod dyspozycyą wszystkie żywy do zwycięstwa. Chęć wyiatku dla uczniów sztuk; ale nie byłaz ta młodzież wprzód obywatelami, nim została sztukmistrzami? Niechayieno idą, niechay zobaczą Ren, niech się pną po wierzchołkach Alpów; na widok wielkich działań natury i wpośród pioronów wojny, rozwinie się ich gieni-

usz. Każdy kto służyć może, a nie idzie, wart jest kary.,,

Z Genui d. 8. Lutego.

Słychać iż tu przybyło dwóch deputowanych z wyspy Sardynii, i po odprawieniu sekretney konferencyi z postem Francuzkim obywatel Villars, poiechali do Paryża. — W nocy na 4 t. m. dało się w Florencyi uczuć trzęsienie ziemi, ale przecię nie uczyniło żadney szkody. — Słychać iż się Austriacy gotują, na obsadzenie ważnego przesmyku w Genueńskim Bocchetta, gdzie 100 ludzi wystarczaia na oparcie się całemu korpusowi.

Z Frankfortu d. 18. Lutego.

W Manheimie aresztowano 11 osób i papiery ich popieczetowano, ponieważ ich mają w porozumieniu, iż utrzymują korespondencyą z Francuzami. Znajduie się między niemi 2 radcow, 2 patronow. &c. — Celsarscy pozakładali teraz przed swemi liniami od Mundenheim, aż do Friesenheim 12 bateryy, każda o 6 armatach. — Woyska Oranii, które dotąd w Osnabryckim stały, znajduia się teraz w liczbie 6 do 7000 ludzi w Nafsau-Dillenburskim, spodziewany tam iak słychać i Xzę Oranii z Londynu.

D O N I E S I E N I E.

Podaje się do wiadomości, iż tu przybyły osoby, które chcą wziąć Panienki na edukacyą języka Niemieckiego, Francuckiego i Polskiego, a przy tym różnych robot damskich iako to: szycia, haftowania. Ktoby sobie tedy życzył takowey edukacyi, niech się referuie na Kleparz do kamienicy JPana Boguckiego przy Świętym Floryanie.

Uwiadomiaia się wszelacy Kredytowowie, i inni iakieźkolwiek Prawa i pretensye do Dworku i Ogrodu zdawna Pernuszowskie potym Radziwiłowskie rzeczzonego, tudzież do Gruntu czyli Jurydykcyi Wesoła zwany na Przedmieściu Krakowskim w Wydziale 2. Miasta Krakowa sytuowancy, mający, lub mieć wnoszący sobie Interestsanci, iż na Powodztwo J.W. Michała Radziszewskiego Chorążego Starodubowskiego Orderow Polskich Kawalera, terazniejszego pomienionych gruntu, Dworku Ogrodu Dziedzica Powoda, do sądu Ordynaryynego Woytowsko-Ławniczego Miasta Głównego Krakowa, na dzień 22 Miesiąca Marca, Roku bieżącego 1796; Zapożwanemi zostali, a to końcem okazania i dowodzenia takowychże Praw i pretensyi swoich.